

## JAKUB GORFINKIEL

ur. 1947; Mironowka, Ukraina



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, życie religijne

### Cud płaczącej Matki Boskiej w 1962/3 r.

Co ja pamiętam z religijnych spraw, to taka śmieszna rzecz. Na ulicy Narutowicza, zdaje się, jest gdzieś taka figura Matki Boskiej. Czy na Narutowicza, czy na Okopowej? Nie pamiętam, gdzieś niedaleko od Krakowskiego Przedmieścia, przed kościołem. I kiedyś tam w [19]62 czy 63 roku, nagle wszyscy zaczynają mówić, że był jakiś cud: Matka Boska płakała. Od razu ze wszystkich stron ludzie przyjechali, przyszli i moja mama też, ją też pociągnęło popatrzeć jak Matka Boska płacze. A milicja postanowiła w ten dzień, że ona tych, co przyszli na takie rzeczy popatrzeć, to ona im to wywietrzy z głowy. Co znaczyło wywietrzy z głowy? Wzięli wszystkich, co złapali, wsadzili do ciężarówek i do autobusów i wywieźli za Świdnik, gdzieś 10 kilometrów za Lublin i powiedzieli: „Idźcie do domu, przewietrzcie się trochę i żebyście więcej się tam nie wychylali.” I ludzie piechotą szli 10 kilometrów do Lublina. Mama też. To ojciec mówi... Kiedy opowiedziała, że przewietrzyła się, to się pośmieli trochę. No ale ja sobie pomyślałem, że teraz takich rzeczy by nie zrobili. Milicja, policja by tego nigdy nie śmiała zrobić.

Data i miejsce nagrania	2007-06-10, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"